

Artykuł pochodzi z archiwalnych zasobów firmy EKO-KONSULT sp. z o.o. 80-557 Gdańsk,
ul. Narwicka 6.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Korzystanie za zgodą firmy EKO-KONSULT biuro@ekokonsult.pl



Kwartalnik „Problemy Ocen Środowiskowych” wydawany cyklicznie w latach 1998 – 2012, przez EKO-KONSULT był jedynym wydawnictwem w Polsce, poświęconym wyłącznie ocenom środowiskowym planowanych inwestycji oraz strategicznym ocenom oddziaływania na środowisko. Dla praktyków OOS, ale również dla osób początkujących może nadal stanowić wartościowe źródło wiedzy np. w zakresie prezentowanych case study i przeglądu stosowanych metodyk - w tym kontekście znaczna część artykułów zachowuje sporo aktualności.

Manifest przedprogramowy

A więc pierwsze koty za płoty. Grubo ponad tysiąc biegłych opuściło gościnne mury Ministerstwa przy ulicy Wawelskiej w Warszawie z żądzą natychmiastowego działania (czytaj zarabiania). To tak prestiżowe namaszczenie ma tym bardziej wysoką cenę ponieważ okupione było wieloletnim oczekiwaniem na odblokowanie „listy” rzeczoznawców Ministra OŚZNIŁ.

No cóż, na pewno można było być miotanym wątpliwościami różnej natury jak również z dziecinną łatwością krytykować wdrażanie Rozporządzenia w sprawie biegłych z listy Ministra OŚZNiL (Dz.U.98.122.806), nie mniej nie można ukryć podziwu dla organizatora przedsięwzięcia, które z założenia powinno zakończyć się totalną klęską, a zakończyło się - aczkolwiek pyrrusowym - ale jednak zwycięstwem. Wprawdzie wartość tych tak pożądaných świadectw jest w obecnej chwili raczej mizerna (albowiem nazajutrz po ich zdobyciu „Biegli d/s Ocen Oddziaływania na Środowisko” stracili dotychczasowe umocowanie prawne), należy jednak sądzić, że do końca obecnego roku stan prawny zostanie zmieniony, gdyż w innym przypadku utrudniałoby to rozwój gospodarczy kraju.

Jako członek tak niezmiernie ważnej Komisji Egzaminacyjnej, przy każdym egzaminowanym kandydacie na „biegłego” miotany byłem wątpliwościami zakładnika nienajlepszej sprawy i korciło mnie zadawanie pytań dotyczących raczej problemów globalnych niż ściśle merytorycznych. Byłoby to niestety sprzeczne z jednoznacznie określonym w §5. ust.3 wyżej wymienionego Rozporządzenia zakresem: „Egzamin obejmuje sprawdzenie umiejętności praktycznego stosowania posiadanej wiedzy i znajomości przepisów prawa w zakresie wymienionym we wniosku, w stopniu niezbędnym do wykonywania zadań biegłego”. Krótko mówiąc sprawdzenie umiejętności egzaminowanego nie powinno, czy raczej nie musiało, wykraczać ponad stan posiadanej przez niego wiedzy (poza znajomością przepisów prawnych). Obawiam się, że większość członków Komisji (jeśli nie wszyscy) znacznie przekroczyli swoje kompetencje konfrontując tę wiedzę z umiejętnościami własnymi, nie mniej bez istotnego raczej wpływu na końcowy wynik egzaminu. No cóż, można by nad całą sprawą przejść do porządku dziennego gdyby nie niezwykle wysoka pozycja i odpowiedzialność biegłego, często wręcz wyrokującego w sprawach nadzwyczajnej wagi dla ochrony środowiska i gospodarki. To on powinien dbać, aby była przestrzegana konstytucyjna zasada zrównoważonego rozwoju!

Dlatego nienajlepiej się stało, że cała akcja tworzenia nowej „listy” obyła się bez jakiegokolwiek wsparcia profesjonalnych środowisk samorządu zawodowego. Szkoda również, iż nie dopracowano się standardów etycznych do których przestrzegania zobowiązaliby się nowo kreowani biegli. Świadomość praw powinna iść w parze z obowiązkami, tym bardziej iż prawa te mają wyraźnie publiczny charakter.

Stworzenie tej, jak by nie było, elitarniej listy zobowiązuje. Ktoś powinien wspomóc profesjonalny rozwój i ciągle podnoszenie kompetencji biegłych. Ktoś powinien opracować

kodeks etyczny i stworzyć system ocen, aby umiejętności i talenty biegłych były spożytkowane dla zachowania i poprawy bezpieczeństwa środowiska i zdrowia.

Według mojego głębokiego przekonania istnieje niezwykle pilna potrzeba utworzenia stowarzyszenia zawodowego biegłych, które podjęło by się tych niezmiernie ważnych, ale i trudnych zadań.

Dyskusja nad pryncypiami stowarzyszenia powinna być otwarta dla wszystkich, dlatego chciałbym ją zapoczątkować prezentując poniżej „10 ZASAD ETYCZNYCH PRACOWNIKA ATMOTERM-u” stanowiących załącznik do umowy o pracę, a które moim zdaniem mogły by być punktem wyjścia do tworzenia odpowiedniego kodeksu dla biegłego.

10 ZASAD ETYCZNYCH PRACOWNIKA ATMOTERM-u.

1. Przestrzegać zasad bezstronności wobec wszystkich stron objętych kontaktami profesjonalnymi, w tym zarówno wobec klientów, jak i pracodawcy.
2. Nie uczestniczyć w przedsięwzięciach o etycznie wątpliwym charakterze.
3. Przestrzegać poufności posiadanej wiedzy o sprawach interesów lub procesów technicznych klientów oraz pracodawcy.
4. Niezwłocznie informować klienta i pracodawcę o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na bezstronność usługi.
5. Akceptować wynagrodzenia za poszczególne usługi tylko z jednego źródła, z wyjątkiem rekompensat uzyskiwanych przy pełnej wiedzy i pozwoleniu wszystkich zainteresowanych stron.
6. Postępować w sposób godny, powstrzymując się od spornych metod dla uzyskiwania osobistych korzyści.
7. Odmawiać wykonywania ocen na podstawie wątpliwych danych i niepełnych lub mało wiarygodnych wyników badań.
8. Nie używać niehonorowych i nieuczciwych metod dla wygrywania awansów lub pozyskiwania zleceń.
9. Unikać szkodenia innym osobom oraz kierowania się emocjami.
10. Być gotowym do służenia swoimi umiejętnościami, wiedzą oraz doświadczeniami w imieniu publicznym dla dobra społecznego.

Biegli i co dalej?

Mgr inż. Ryszard Pazdan,
Prezes ATMOTERM Sp. z o.o.,
Opole